

Protokół Nr 42/14
z posiedzenia komisji rewizyjnej w dniu 8 września 2014r.

W posiedzeniu komisji uczestniczyli radni - zgodnie z listą obecności oraz Pani Natalia Spik-Twardowska i Pan Jakub Zawada.

Porządek spotkania:

1. Rozliczenie zadań inwestycyjnych budowy kanalizacji w Garncarsku, Mirosławicach i Sobótce Zachodniej.
2. Sprawy bieżące.

Ad. 2

Komisja zapoznała się z pismem Pani ██████████ nadesłanym przez Ministra Środowiska dotyczącym prośby o wyegzekwowanie od sąsiada utrzymania sąsiedniej działki w należytym porządku.

Pan Jakub Zawada powiedział, że osoba ta przynajmniej 2 razy w ciągu każdego roku kontaktuje się z nim w ww. sprawie. Dodał, że w ciągu ostatnich lat tylko raz sąsiad wykosił ww. działkę i na dodatek z tego co mu wiadomo nie wykonał tego osobiście. Dodał, że za każdym razem gdy Pani ██████████ zgłasza w gminie ten problem wysyłają pismo do właściciela nieruchomości, ale niestety cała korespondencja po dwukrotnym awizowaniu powraca do gminy. Zaznaczył, że Pani Teresa prosiła również gminę o przekazanie jej informacji do kogo należy ta nieruchomość, ale niestety ze względu na ochronę danych osobowych gmina nie może tego zrobić. Poinformował, że Pani ██████████ posiada typowo letniskową działkę na której przebywa tylko latem. Powiedział, że istnieje coś takiego jak wykonanie zastępcze, ale po zgłębieniu tematu może powiedzieć, że nie jest to takie proste, ponieważ po wydaniu decyzji i wykonaniu przez jakąś firmę zadania, to ona, a nie my ma za zadanie wyegzekwowanie od danej osoby zapłaty. Zaznaczył, że nie wie czy jakakolwiek firma podjęłaby się takiego zdania wiedząc, że będzie miała aż takie kłopoty z uzyskaniem zapłaty za wykonane zadanie i mając świadomość, że sprawa może trafić do sądu. Powiedział, że po pierwsze nie możemy wejść na czyjąś działkę, a po drugie nie rozumie czemu mamy wykaszać ją na koszt gminy, skoro inni mieszkańcy robią to we własnym zakresie. Poinformował, że jeżeli chodzi o nasz regulamin utrzymania czystości i porządku to gdy ktoś nie porządkuje swojej działki to działa kodeks wykroczeń, przyjeżdża policja, która wystawia mandat i zazwyczaj wtedy przynosi to skutek.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka powiedział, że to, że dana osoba nie odbiera pism nie stanowi większego problemu, ponieważ zgodnie z KPA istnieje domniemanie doręczenia.

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że to prawda, ale jeżeli osoba ta sama nie wykona tego zdania to gminie pozostaje jedynie wykonanie zastępcze, a tak jak już wcześniej mówił wątpi aby jakaś firma zgodziła się wykonać to zadanie. Dodał, że musiałby również sprawdzić, czy wykonanie zastępcze wchodzi w grę wówczas gdy chodzi o zwykłe wykoszenie działki, ponieważ mówi się o nim przy usunięciu odpadów bądź opróżnianiu zbiorników bezodpływowych. Zaznaczył, że jedynie co możemy zrobić to skierować sprawę na policję, ale w związku z tym, że nie jest to nasz mieszkaniec policja przekaże sprawę innemu komisariatowi we Wrocławiu właściwemu ze względu na miejsce zamieszkania właściciela nieruchomości. Dodał, że policja może ukarać właściciela mandatem, lub jeżeli nie przyjmie mandatu policja może skierować sprawę do sądu.

Radny Jacek Ostrowski zapytał, czy gmina nie może wystawić takiego mandatu?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że nie.

Radny Jacek Ostrowski zapytał, czy pismo to stanowi skargę na działalność Burmistrza?

Agata Reksć odpowiedziała, że Pani Teresa napisała prośbę do Ministra Środowiska, a on odesłał pismo do gminy kwalifikując je jako skargę.

Radny Jacek Ostrowski powiedział, że należy się zastanowić czy jest to skarga czy zwykłe pismo.

Radca Prawny Mariusz Starke wyraził opinię, że pismo to nie ma znamion skargi, a stanowi jedynie prośbę o pomoc w wyegzekwowaniu od właściciela nieruchomości uporządkowania sąsiedniej działki z buszu jeżynowego.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka dodał, że gmina nie była bezczynna w tym przypadku, ponieważ wysyłała pisma do właściciela działki, ale on ich nie odbiera.

Pan Jakub Zawada dodał, że kiedyś mieli podobną sprawę i właściciel nieruchomości bronił się tym, że dla niego jeżyny to nie są chwasty, ponieważ on celowo je zostawia i zbiera z nich owoce.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka powiedział, że ciężko również ocenić, czy rosnące na działce jeżyny można uznać za nieporządek. Powiedział, że należy Pani odpisać, że skierujemy sprawę na policję w celu bardziej skutecznego wyegzekwowania od właściciela nieruchomości pewnych działań.

Komisja przeprowadziła wizję w terenie w sprawie skargi Pana [REDAKOWANE] na działalność gminy dotyczącą niedopełnienia przez Gminę Sobótka obowiązku wynikającego z zawartego porozumienia Nr 7/2014 w sprawie przystąpienia do programu „Program priorytetowy NFOŚiGW cz.2 Usuwanie wyrobów zawierających azbest”.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka podkreślił, że w skardze właściciel stanowczo domaga się, aby gmina wywiązała się z zawartego porozumienia, ponieważ stan altany do którego doprowadziła firma stanowi zagrożenie.

Radny Jacek Ostrowski powiedział, że należy podkreślić, że altana ta przeznaczona jest do rozbiórki.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka powiedział, że w tym przypadku mamy do czynienia z umową cywilno-prawną i w Kodeksie Cywilnym jest przepis mówiący o tym, że gmina może ponosić odpowiedzialność, jeżeli popełniła błąd w wyborze firmy, natomiast nie ponosi odpowiedzialności, jeżeli wynajęła firmę profesjonalną w danym rodzaju działalności, a tak jest w naszym przypadku. Podkreślił, że na tej podstawie możemy stwierdzić, że gmina nie ponosi winy w wyborze.

Radny Jacek Ostrowski zapytał, co się dzieje jeżeli wyłoniona firma nie wywiązuje się ze swoich zadań?

Pani Natalia Spik-Twardowska powiedziała, że nie umie odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ umowa cywilno-prawna zawarta z gminą mówi o odszkodowaniu i odpowiedzialności cywilnej gdyby doszło do szkody, nie objętej zakresem prac.

Radny Jacek Ostrowski powiedział, że jego zdaniem błędem było wciągnięcie na listę obiektu, który stanowi samowolę budowlaną. Zapytał, czy można wysuwać roszczenia wobec czegoś, czego zgodnie z prawem nie ma?

Pani Natalia Spik-Twardowska zaznaczyła, że nieruchomość ta została już wykreślona z programu. Dodał, że altana jest samowolą, ale zawiera wyrobu azbestowe, a nam zależy na efekcie ekologicznym.

Radny Jacek Ostrowski dodał, że w związku z tym, że budynek z prawnego punktu widzenia nie istnieje należy go traktować jak kupę azbestu do zabrania i nie ma sensu prowadzenie rozmów o dachu czy ścianach. Dodał, że jemu się wydaje, że ze swojej strony Burmistrz zrobił wszystko, co mógł zrobić, aczkolwiek azbest pozostał na działce.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka powiedział, że zgodnie z par. 6 pkt. 1 umowy zamawiający może odstąpić od umowy w razie wystąpienia istotnych zmian okoliczności powodujących, że wykonanie umowy nie leży w interesie publicznym, czego nie można było przewidzieć w chwili jej zawarcia. Zapytał na który przepis powołał się Burmistrz wydając decyzję, że firma ta jest zwolniona z wykonania zadania?

Pani Natalia Spik-Twardowska powiedziała, że teraz nie pamięta, ale pismo to znajduje się w aktach sprawy.

Radny Jacek Ostrowski zapytał, czy Burmistrz został pisemnie poinformowany przez firmę,

że odstępuje od wykonania zawartej umowy?

Pani Natalia Spik-Twardowska odpowiedziała, że było oświadczenie i e-mail wysłany przez firmę.

Radny Jacek Ostrowski zapytał, czy firma została rozliczona za to zadanie?

Pani Natalia Spik-Twardowska odpowiedziała, że za to zadanie nie zostanie rozliczona, ponieważ aneksem nieruchomości ta została wykreślona z programu. Zaznaczyła, że wszystkie rozmowy jakie prowadziła z firmą były nagrywane więc możemy wystąpić do nich o udostępnienie tych nagrań.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka powiedział, że na podstawie zawartej umowy nie ma podstawy do odstąpienia od realizacji zadania.

Radny Jacek Ostrowski powiedział, że na oświadczeniu nie ma nawet daty. Dodał, że oprócz tego oświadczenia z firmy powinno przyjść później oficjalne pismo.

Pani Natalia Spik-Twardowska powiedziała, że firma odstąpiła od wykonania umowy ze względu na wystąpienie zagrożenia życia przy demontażu.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka powiedział, że firma sama spowodowała sytuację zagrożenie życia ze względu na brak profesjonalizmu.

Radna Danuta Nowak powiedziała, że w ogóle nie powinni zaczynać tego zadania.

Radny Jacek Ostrowski powiedział, że firma nie wywiązała się z umowy.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka powiedział, że jego zdaniem umowa została zerwana bezprawnie.

Radny Jacek Ostrowski powiedział, że z tego oświadczenia nie wynika nawet data zerwania umowy.

Pani Natalia Spik-Twardowska powiedziała, że nieruchomość musiała zostać skreślona z programu ponieważ gmina musi dotrzymać terminów wyznaczonych przez WFOŚ. Dodała, że nie mając karty przekazania odpadu i protokołu musieliśmy wykreślić ich z programu.

Radny Jacek Ostrowski dodał, że z punktu widzenia właściciela nieruchomości przyjechała do niego firma, która zrobiła dziurę w ścianie i zostawiła ich z problemem.

Pani Natalia Spik-Twardowska powiedziała, że na wizji był również inspektor nadzoru, który jasno powiedział, że dach powinien zostać zdemontowany przez właściciela nieruchomości. Zaznaczyła, że jedynym źródłem finansowania tego zadania w tym momencie może być budżet gminy, ponieważ program już nie wchodzi w grę.

Radny Jacek Ostrowski powiedział, że teraz należy zadać pytanie czy w tej całej sytuacji jest jakaś wina lub zaniedbanie ze strony Burmistrza?

Radna Danuta Nowak powiedziała, że Burmistrzowi nie można nic zarzucić, ponieważ to firma ponosi odpowiedzialność. Zaznaczyła, że gmina nie może ponosić kosztów rozbiórki tego obiektu.

Radny Jacek Ostrowski powiedział, że gmina nie do końca była w porządku, ponieważ skreśliła tę nieruchomość z programu.

Pani Natalia Spik-Twardowska wyjaśniła, że musieliśmy to zrobić, ponieważ nie mieliśmy karty odebrania odpadów.

Radny Jacek Ostrowski powiedziała, że skoro musieliśmy ich wykreślić z programu, aby ratować całą dotację to teraz musimy pokryć koszt pracy fadromy, aby wywiązać się z zadania.

Radna Danuta Nowak powiedziała, że skoro to jest ewidentna wina firmy to oni powinni pokryć te koszty, a nie gmina.

Radny Jacek Ostrowski powiedział, że możemy spróbować skontaktować się z firmą, ponieważ kierowanie sprawy do sądu nie ma sensu. Podkreślił, że tym osobom nie zależy na tej altance, chcą się pozbyć azbestu.

Pani Natalia Spik-Twardowska powiedziała, że będzie rozmawiała w tej sprawie z firmą.

Zdaniem komisji firma nie wywiązała się z umowy i zerwała ją bezprawnie. Jeżeli obiekt nie nadawał się zdaniem firmy do rozbiórki powinna w ogóle nie przystępować do żadnych prac, ponieważ sama doprowadziła do tego, że obiekt stanowił zagrożenie dla życia. Firma zobowiązała się do wykonania zadania.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka zaznaczyła, że skarga dotyczy działalności Burmistrza, który nie wyegzekwował od firmy realizacji zadania.

Radny Jacek Ostrowski zapytał, czy gmina wystosowała do firmy jakieś pismo?

Pani Natalia Spik-Twardowska powiedziała, że firma poinformowała gminę, że zadanie jest niewykonalne, sprawa trafiła do radcy i nieruchomość ta została skreślona z programu, ponieważ nie było dokumentu przekazania odpadu.

Radny Jacek Ostrowski zapytał, czy firma w związku z wykreśleniem tego zadania nie poniosła żadnych konsekwencji?

Pani Natalia Spik-Twardowska odpowiedziała, że ustalenia były takie, że nie. Dodała, że firma nie wykonała szkody na innych częściach budynku.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka zaznaczył, że szkoda jest.

Pani Natalia Spik-Twardowska zaznaczyła, że demontaż dachu nie wchodził do zadania.

Komisja zarządziła głosowanie nad zasadnością skargi

Głosów „za” 3, „przeciw” 0, „wstrzymała się” 0

Przewodniczący Rady Miejskiej Witold Nazimek powiedział, że firma wchodząc na budowę nie miała świadomości, że altana nie ma konstrukcji, a dach trzyma się jedynie na ścianach i gdy to się okazało wstrzymali realizację zadania.

Radna Danuta Nowak powiedziała, że właściciel tej nieruchomości kupił już działkę z tą altanką. Dodała, że Pani twierdzi, że mówiła firmie, że to jest ściana nośna.

Pani Natalia Spik-Twardowska dodała, że firma twierdzi, że nie wiedzieli.

Protokołowała:
Agata Reksć

Przewodniczący Komisji
Mirosław Rybka